

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 lutego 2017 roku około godziny 20.00. piętnastoletni B. T. wracał od swojej dziewczyny M. W., zamieszkującej w domu dziecka (...) mieszczącym się w K. przy ul. (...). Pokrzywdzony poruszał się ulicą (...), idąc chodnikiem w kierunku przystanku autobusowego. Na wysokości pawilonów handlowych przy ulicy (...) został zaczepiony przez grupę czterech młodych mężczyzn, wśród których znajdował się S. S.. Oskarżony w sposób nachalny zaoferował B. T. sprzedaż perfum i alkoholu. Gdy pokrzywdzony odmówił S. S. zapytał go, czy pożyczy mu swój telefon komórkowy. Z uwagi na fakt, że B. T. nie chciał dać nieznanemu mężczyźnie telefonu do ręki, wybrał wskazany przez niego numer i włączył tryb głośnomówiący. Wówczas to S. S. wyszarpnął telefon z dłoni pokrzywdzonego. B. T. prosił mężczyznę, aby oddał mu zabrany telefon, ale ten odwrócił się i zagroził pokrzywdzonemu natychmiastowym użyciem przemocy, wypowiadając słowa „wypierdalaj stąd, bo ci wyjebię”. Pozostali mężczyźni próbowali przekonać S. S., aby oddał pokrzywdzonemu telefon, lecz on ich nie słuchał. Następnie mężczyźni rozeszli się, dwóch z nich poszło w kierunku (...), zaś pozostali, w tym sprawca S. S. oraz jego brat K. S. udali się w kierunku ul. (...). Gdy B. T. poszedł za nimi, S. S. odwrócił się i powiedział do niego „nie idź za mną ty kurwo, bo dostaniesz po zębach”. B. T. powyżej wskazane słowa, skierowane pod jego adresem, odebrał jako groźbę pobicia, której się obawiał, że będzie spełniona. W obawie, że oskarżony zrealizuje groźbę, nie szedł już za nim.

Telefon, który został skradziony pokrzywdzonemu to Samsung G. XCover 3 nr (...) o wartości 99 złotych.

B. T. poprosił przypadkowych przechodniów o udostępnienie mu telefonu i o zaistniałej sytuacji powiadomił matkę A. T.. Następnie poprosił te osoby, aby pomogły mu one w poszukiwaniu sprawcy, po czym czynności te kontynuował, z negatywnym skutkiem, wraz z przybyłym na miejsce patrolem policji.

S. S. skradziony telefon pozostawił celem naładowania baterii w sklepie (...) w C., gmina B., gdzie został zabezpieczony przez funkcjonariuszy policji.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego S. S. (k.82-84, 234,236), zeznań świadka B. T. (k. 7-8,56v-57, 235v-236), zeznań świadka C. O. (k.3-4,237) zeznań świadka A. T. (k.144, 235-236), zeznań świadka D. O. (k.70-71, 234), protokołu okazania (k.21-23), sprawozdania nr H-MM-5490-2/184/17 z zakresu badań antropijnych (k. 32-37), protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych (k.46-47), protokołu przeszukania osoby (k.49-50), protokołu przeszukania rzeczy (k. 52-55), protokołu okazania osoby (k.56-57), kopii dokumentacji dostarczonej przez D. O. (k. 72-74), protokołu okazania rzeczy (k.75-76), protokołu oględzin rzeczy z dokumentacją fotograficzną (k.150-157).

Oskarżony S. S. ma 21 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Legitymuje się wykształceniem gimnazjalnym, bez zawodu. Obecnie utrzymuje się z zasiłku opiekuńczego z tytułu sprawowania opieki nad babcią i uzyskuje z tego tytułu dochód w kwocie 520 zł. Nie posiada żadnego majątku. Jest zdrowy, nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 18 lipca 2016 r. w sprawie IX K 610/16, który uprawomocnił się w dniu 20 stycznia 2017 roku, za przestępstwo z art. 280 § 1 kk za które wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym (oświadczenia oskarżonego S. S. k. 82-84,234, dane osobo-znawcze k. 164, karta karna k. 230-231, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach w sprawie IX K 610/16k. 146-147, akta sprawy IX K 610/16).

S. S. w czasie dokonywania zarzucanego mu czynu karalnego miał zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia, natomiast zdolność do pokierowania swoim postępowaniem miał ograniczoną, z powodu upojenia alkoholowego zwykłego, ale nie

w stopniu znacznym - nie zachodzą zatem w stosunku do niego warunki z rat. 31§1 i 2 kk, przy spełnionych medycznych przesłankach z art. 31§3 kk. W aktualnym stanie zdrowia może brać udział w prowadzonym postępowaniu oraz w sposób samodzielny i rozsądny prowadzić obronę. Wymaga leczenia odwykowego ambulatoryjnego, które w przypadku skazania może być prowadzone w ramach zakładu karnego (opinia sądowo – psychiatryczna k. 125-127).

Oskarżony S. S., przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Oskarżony wyjaśnił, że w dniu 1 lutego 2017 roku wraz z bratem K. S. cały dzień spożywali alkohol, a następnie pojechali do K., gdzie również pili alkohol. W pewnym momencie znaleźli się na ulicy (...), gdzie na wysokości przystanku autobusowego, pomiędzy pawilonami spotkali dwóch przypadkowych mężczyzn, którzy poczęstowali ich papierosami. W trakcie rozmowy z w/w mężczyznami zauważył na przystanku młodego chłopaka, który patrzył w telefon. Zapytał go, czy mógłby zadzwonić z jego telefonu, on powiedział, że nie ma z tym problemu i wybrał wskazany przez niego numer. Chłopak ten, po wybraniu numeru dał mu telefon, wówczas to odwrócił się i powiedział do niego „spierdalaj, bo ci wyjebię”, po czym udał się w kierunku wieżowców na ul. (...). Oskarżony wyjaśniał, iż pokrzywdzony szedł za nim i chciał, aby oddał mu aparat, lecz on stanowczym tonem się temu sprzeciwił. Z relacji S. S. wynika, iż brat mówił mu, żeby oddał telefon pokrzywdzonemu. Jednak nie zastosował się do jego prośby, telefonu nie oddał, wyrzucił kartę sim. Wyjaśnił, iż nie wie dlaczego nie chciał oddać telefonu, po prostu chciał go mieć. Ostatecznie oskarżony podał, że nie jest w stanie powiedzieć jak to było, czy pokrzywdzony sam mu podał telefon, czy on mu z tej ręki tak mocniej go wyciągnął. Zaprzeczył, aby szarpał się z pokrzywdzonym i zrobił mu jakąkolwiek krzywdę. Jak wskazał nie było tak, by wyrwał telefon z ręki tego chłopaka. Jednocześnie oskarżony wyraził skruchę, usprawiedliwiając swoje postępowanie działaniem alkoholu (k.83-84)

Oskarżony przesłuchany w postępowaniu przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, i odmówił składania wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego oskarżony potwierdził ich treść, ponownie wskazując, iż jest pewien, że nie wyrwał z ręki tego chłopaka telefonu (k. 233-234, 236v).

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że oskarżony S. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu stanowiącego przestępstwo z art. 281 k.k.

Czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd w całości oparł się na wiarygodnych zeznaniach świadka B. T.. Ww. świadek zaprezentował przebieg przedmiotowego zdarzenia w sposób spójny, konsekwentny, logiczny, opisując szczegółowo

i precyzyjnie poszczególne sekwencje zajścia. Wskazać należy, iż świadek jest osobą obcą dla oskarżonego, nie miał więc żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać go swymi zeznaniami, czy przedstawiać zdarzenie niezgodnie z prawdą. Ww. świadek aktualnie nie ma już żalu do oskarżonego, co zadeklarował na rozprawie, przyjął jego przeprosiny. W świetle zeznań świadka B. T. nie budzi wątpliwości, że S. S. najpierw poprosił go o pożyczenie mu telefonu komórkowego, a kiedy wybrał podany przez niego numeru telefonu i włączył tryb głośnomówiący, oskarżony wyszarpał, czy też wyrwał aparat z jego ręki, a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu skradzionej rzeczy skierował do wyżej wymienionego groźbę natychmiastowego użycia przemocy. B. T. dokładnie przytoczył słowa groźby jaką wypowiedział w stosunku do niego S. S., wskazując, że groźba ta wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. W obawie, że oskarżony zrealizuje groźbę, nie szedł już za nim. Zaprezentowaną w toku pierwszego przesłuchania wersję zdarzeń i zachowanie się oskarżonego względem jego osoby ww. świadek podtrzymał w toku dalszego postępowania, w tym także w czasie konfrontacji z oskarżonym (k. 7-8,56v-57, 235v-236).

W tym miejscu zaznaczyć należy, że okoliczność, iż B. T., z uwagi na stwierdzoną u niego nadpobudliwość, korzystał z pomocy psychologa, nie miała żadnego wpływu na ocenę jego zeznań, a w szczególności uznanie, że zachodzą wątpliwości co do zdolności postrzegania przez niego faktów i odtwarzania spostrzeżeń. Ponownego podkreślenia wymaga, iż relacje B. T., z uwagi na ich wewnętrzną spójność w prezentowaniu opisu zdarzenia, brak istotnych

sprzeczności i rozbieżności – posiadają niezaprzeczalny walor dowodowy sprawstwa oskarżonego i jako takie stanowiły podstawę dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Uwiarygodnieniem powyższej relacji B. T. są zeznania jego matki A. T.. Nie była ona wprawdzie naocznym obserwatorem zajścia, ale jego przebieg знаła z relacji syna. Świadek zeznała, iż B. T. zadzwonił do niej z obcego numeru telefonu i poinformował ją, iż podszedł do niego jakiś chłopak i poprosił go, aby dał mu zadzwonić. Wówczas to syn powiedział mu, aby podał numer, a on go wybierze i kiedy trzymał telefon w ręce, to ten chłopak mu go wyrwał i zabrał. Świadek A. T. zeznawała w sposób obiektywny, szczerzy, jej relacje korelowały z zeznaniami B. T. (k.144, 235-236).

Zeznania B. T. znajdują potwierdzenie także w relacji jego wujka D. O. (k.70-71, 234) i babci C. O. (k.3-4,237).

Co do zeznań D. O., to na ich podstawie Sąd ustalił, iż przedmiotowy telefon wcześniej stanowił jego własność, lecz podarował go pokrzywdzonemu. Nadto na podstawie zeznań w/w świadka, złożonych przed Sądem i dokumentacji zalegającej w aktach sprawy na k. 73-74, ustalono wartość telefonu komórkowego na kwotę 99 złotych. Podobnie jak A. T. nie był on bezpośrednim obserwatorem zajścia, a o tym co się stało opowiedział mu skrótowo siostrzeniec. Brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka D. O..

Także świadek C. O. wiedzę o tym, co wydarzyło się w dniu 1 lutego 2017 roku czerpała z relacji B. T.. Wnuk opowiedział jej, że został mu skradziony telefon komórkowy marki S. (...) XCover 3, zaś kradzieży miał dopuścić się nieznanemu mu młody mężczyzna. Mężczyzna ten, po wyszarpieniu telefonu z dłoni wnuka, groził mu użyciem przemocy, jeśli by chłopak poszedł za nim. Zeznania te jako spójne i konsekwentne zasługują na przymiot wiarygodności.

Z kolei protokoły: okazania (k.21-23), przeszukania pomieszczeń mieszkalnych (k.46-47), przeszukania osoby (k.49-50), przeszukania rzeczy (k. 52-55), okazania osoby (k.56-57), okazania rzeczy (k.75-76), oględzin rzeczy z dokumentacją fotograficzną (k.150-157), sprawozdania nr H-MM-5490-2/184/17 z zakresu badań antropijnych (k. 32-37) również stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Dokumenty te zostały sporządzone zgodnie z przepisami prawa, przez osoby kompetentne, ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego S. S., w tej części w której znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie materiale dowodowym, a przede wszystkim zeznaniach świadka B. T.. Jako wiarygodne Sąd ocenił te relacje oskarżonego, w których przyznał on, że był na miejscu zdarzenia w dniu 1 lutego 2017 roku, a także co do tego, iż poprosił pokrzywdzonego, czy mógłby skorzystać z jego telefonu komórkowego. Oskarżony potwierdził fakt, iż celem utrzymania się w posiadaniu telefonu komórkowego skierował do pokrzywdzonego groźbę natychmiastowego użycia wobec niego przemocy. Jednocześnie przyznał, że B. T. prosił go o zwrot telefonu, prośby takie kierował także w stosunku do niego brat K. S.. Jak wskazał S. S. nie wie, czemu nie chciał oddać chłopakowi tego telefonu, po prostu chciał go mieć. Na wiarę zasługują wyjaśnienia oskarżonego także w tej części, w której opisał on sposób postąpienia z telefonem, po dokonaniu zaboru tego przedmiotu, są one bowiem spójne z zeznaniami świadków A. S. (k. 63-65, 244) i Ł. Z. (k.59-60, 244v). Natomiast jako oczywiście nieprawdziwe oceniono te twierdzenia oskarżonego, w których utrzymywał on, że B. T., po wybraniu numeru, sam dał mu telefon oraz, że nie wyszarpał czy nie wyrwał pokrzywdzonemu aparatu z ręki. Taki przebieg zdarzeń pozostaje bowiem w sprzeczności ze spójnymi i konsekwentnymi zeznaniami świadka B. T.. Odmienne w treści wyjaśnienia oskarżonego niewątpliwie podyktowane były od samego początku wyłącznie chęcią przedstawienia siebie w najkorzystniejszym świetle i uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucane mu przestępstwo. Nie może również skutkować zwolnieniem oskarżonego od odpowiedzialności podnoszona przez niego okoliczność, że w chwili popełnienia zarzucanego mu przestępstwa znajdował się on pod wpływem alkoholu. Oskarżony jest bowiem osoba dorosłą, zna wpływ działania alkoholu na swój organizm, a skoro tak, to winien powstrzymać się od jego spożywania (k.82-84, 234,236).

Sąd nie analizował szczegółowo zeznań świadków A. S. (k. 63-65, 244) i Ł. Z. (k.59-60, 244v), albowiem nie mieli żadnej wiedzy odnośnie przebiegu zdarzenia.

Uprzednią karalność oskarżonego ustalono w oparciu o informację uzyskaną z Krajowego Rejestru Karnego (k. 230-232), jak również akta IX K 610/16 tut. Sądu.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że S. S. swoim zachowaniem polegającym na tym, iż: w dniu 1 lutego 2017 roku K., bezpośrednio po dokonaniu kradzieży telefonu komórkowego Samsung G. XCover 3

nr (...) o wartości 99 złotych, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy skierował groźbę natychmiastowego użycia przemocy wobec małoletniego pokrzywdzonego B. T., która wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona w pełni wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 281 kk.

Zgodnie z art. 281 kk odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie ustawy karnej podlega ten, „kto w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy, bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, używa przemocy wobec osoby lub grozi natychmiastowym jej użyciem albo doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności podlega karze od roku do lat 10”. Dla dokonania tego czynu konieczna jest realizacja dwóch zachowań. W pierwszej kolejności kradzieży rzeczy, a więc jej zaboru, przez co należy rozumieć pozbawienie przez sprawcę osoby posiadającej rzecz władztwa nad tą rzeczą oraz objęcie jej we władanie przez sprawcę. Następnie sprawca dokonanej kradzieży używa przemocy wobec osoby lub grozi natychmiastowym jej użyciem lub doprowadza ją do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Przestępstwo kradzieży rozbójniczej jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić jedynie w zamiarze bezpośrednim.

Strona podmiotowa tego przestępstwa charakteryzuje się podwójną kierunkowością zamiaru. Kierunkowość ta wyraża się w tym, że sprawca najpierw podejmuje działania zmierzające do zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Po osiągnięciu tego celu, a więc po przejęciu władztwa nad rzeczą, sprawca podejmuje działania polegające na używaniu przemocy wobec osoby, grożeniu natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, przy czym działania te są ukierunkowane celowo na zapewnienie utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy (wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 marca 2013 r., II AKa 42/13, LEX nr 1311930).

W przedmiotowej sprawie doszło do uzyskania przez oskarżonego władztwa nad skradzionym telefonem, a nadto skierowana w stosunku do B. T. groźba natychmiastowego użycia przemocy miała na celu utrzymanie się w posiadaniu zabranej rzeczy. Wniosek taki wynika zarówno z zachowania oskarżonego, jak i zeznań pokrzywdzonego. Bliskie powiązanie czasowe działania oskarżonego dodatkowo świadczy o jego zamiarze – poprzez godzenie w wolność B. T. - utrzymania się w posiadaniu zabranego telefonu. Istniały zatem podstawy do przypisania S. S. zamiaru działania w celu utrzymania się w posiadaniu skradzionej uprzednio rzeczy, a tym samym spełniony został wymóg podwójnej kierunkowości działania sprawcy. Jednocześnie Sąd zmodyfikował, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, opis czynu przypisanego oskarżonemu poprzez wskazanie wartości skradzionego mienia na kwotę 99 złotych.

Przesłanką konieczną do przypisania sprawcy popełnienia przestępstwa jest wykazanie jego winy. (...) jest możliwość postawienia zarzutu, że w czasie i miejscu, gdy sprawca miał możliwość zachowania się zgodnego z prawem, wybiera zachowanie niezgodne

z obowiązującym porządkiem prawnym. Wina w przypadku oskarżonego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Jest on osobą dorosłą i poczytalną. Okoliczność ta wynika z miarodajnej opinii biegłych lekarzy psychiatrów w osobach E. P. i K. P. (opinia sądowo – psychiatryczna k. 125-127)

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego należy ocenić jako bardzo wysoki, co wynika głównie ze znaczenia norm prawnych, które naruszył jakimi są prawo każdego człowieka do wolności od uczucia strachu oraz swoboda dysponowania mieniem będącym w posiadaniu pokrzywdzonego. Oskarżony wykazał całkowite i rażące lekceważenie dla obowiązujących przepisów i norm prawnych.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się wskazaniami zawartymi

w art. 53 kk i określił ją w ten sposób, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, a kara uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu. Wzięto również pod uwagę cele zapobiegawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczności obciążające Sąd uwzględnił wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, wysoki stopień winy, uprzednią karalność oskarżonego. Oskarżony działał pod wpływem alkoholu, w sposób zdeterminowany, nagły, z niskich pobudek, z chęci zysku, skierował przestępcze działanie przeciwko młodemu chłopakowi, osobie słabszej od niego fizycznie. Zdarzenie z dnia 1 lutego 2017 roku nie pozostało bez ujemnych skutków dla B. T., dla jego wolności i poczucia bezpieczeństwa, o czym świadczą jego relacje złożone na rozprawie.

Jako okoliczności łagodzące uwzględniono fakt, iż oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, wyraził skruchę oraz wynagrodził pokrzywdzonemu finansowo doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu karą spełniającą wyżej określone w art. 53 kk wymogi jest właśnie kara 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Odbycie kary w orzeczonym wymiarze powinno skłonić sprawcę do dogłębnego przemyślenia swojego dotychczasowego postępowania i jego właściwej oceny w kontekście przyszłych zachowań. Podkreślenia wymaga, że oskarżony S. S. po raz kolejny wszedł w konflikt z prawem, przedmiotowego czynu dopuścił się będąc uprzednio karanym za przestępstwo z art. 280§1 kk w sprawie IX K 610/16 tut. Sądu, gdzie Sąd zastosował wobec niego dobrodziejstwo z art. 37 b kk, wymierzając mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 20 stycznia 2017 roku, a już 1 lutego 2017 roku oskarżony popełnił przestępstwo objęte przedmiotowym postępowaniem. Powyższe świadczy o postępującej demoralizacji oskarżonego, jego niepoprawności, braku poszanowania dla norm prawnych i zasad współżycia społecznego, a także o nieskuteczności dotychczas stosowanych środków represji karnej. Tym samym zastosowanie wobec B. S. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, tak jak o to wnosił obrońca oskarżonego, umocniłoby go jedynie w poczuciu bezkarności.

Na mocy art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu S. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22.02.2017 r godz. 6.30. do dnia 22.02.2017 r godz.13.53.

Na koszty sądowe w wysokości 848 zł w niniejszej sprawie złożyły się:

- 400 zł tytułem opłaty od kary pozbawienia wolności na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.);
- 30 zł tytułem opłaty za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z § 3 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861);
- 40 zł tytułem opłaty za ryczałt za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym i sądowym – na podstawie art. 618 § 1 pkt 1 kpk w zw. z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663 ze zm.);
- 378 zł tytułem należności za sporządzone opinią sądowo-psychiatryczne przez biegłych E. P. i K. P. – na podstawie art. 618 § 1 pkt 9 kpk. Zgodnie z art. 627 k.p.k.

Sąd zasądził od oskarżonego S. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości. S. S. pomimo tego, iż aktualnie nie osiąga stałych dochodów, jest osobą zdrową i zdolną do podejmowania pracy zarobkowej. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że powyższe koszty zostały wywołane tylko i wyłącznie jego nagannym zachowaniem i nikt inny

poza nim nie może ich ponosić, Skarb Państwa także nie powinien być tymi kosztami obciążony skoro nic za tym nie przemawia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Monika Marcinkowska